14. IV. 1929 r.

WIADOMOŚCI MYSŁOWICKIE

DODATEK PARAFJALNY DO „GOŚCIA NIEDZIELNEGO".

Porządek nabożeństw.

Kwiecień.

14. Niedziela II. po Wielk. Justyn Walerjan.
g. 6 od III zak. św. Franciszka z okazji jub. Miskała Pieśni: „Złóżcie troski" i „Wysławiajmy Chrystusa Pana".
8 na int. Tow. św. Wincentego a Paulo. Pieśni: „Wesoły nam dzień dziś nastał" i „Raduj się nieba Królowa".
9 auf die Int. des Kath. Frauenbundes.
$10^1/_2$ do św. Tereni na podz. za zdrowie (Moj.) Pieśni: „Zwycięzca śmierci".

15. Poniedziałek, Ferja, Anastazy m.
g. 6 za † Wojciecha Ścierski go i trzech synów z salve.
$6^3/_4$ za † Walentego Zawisza, dwie córki i pokr. Zawiszów z kond.
$7^1/_2$ für † Rudolf Rumpel z kond.

16. Wtorek, Ferja, Anicet. pap.
g. 6 do św. Antoniego na pewną int. (Krett)
$6^3/_4$ zu Ehren des hl. Franciskus für d. Mitglieder
8 w starym kościele nab. Tow. Matek Chrześć.

17. Środa św. Józefa i opiekuna N. M. P.
g. 6 od Bractwa św. Józefa o opiekę św. Józefa
$6^3/_4$ za nowożeńców Klimowiec-Nowak.
$7^1/_2$ für † Johann u. Josephine Kantner m. Salve.

18. Czwartek, Oktawa św. Józefa Bogumił.
g. 6 za † Brunona Pawełczyka, rocznica z kond.
$6^3/_4$ za † Jana Paździory, Rozalję, Franciszka i Paulinę Marków i pokr. z kond.
$7^1/_2$ za † Teodora Włosińskiego i jego ojca z kond.

19. Piątek, Okt. św. Józefa Tymon.
g. 6 za † Annę Kalus i siostrę Helenę Ligudę z kond.
$6^3/_4$ za † Stanisława Dylonga i Józefa syna z kond.
7 w szpitalu brackim; w dzień poprzedni okazja do spowiedzi św.

20. Sobota, Okt. św. Józefa Sulpicjusz.
g. 6 za † Jana Akczyńskiego i Jadwigę Pulst z kond.
$6^3/_4$ za † Franciszkę Zagórnik, Grzegorza Chrobok i ojców z kond.
$7^1/_2$ in der Kreuzkirche für eine kranke Person

21. Niedziela III po Wielk. Anselm bisk.
g. 6 od parafjan ze Słupnej o opiekę św. Józefa Pieśni: „Chrystus zmartwychstan jest" i „Szczęśliwy kto sobie patrona".
8 na int. cechu ślusarskiego i kowalskiego. Pieśni: „Złóżcie troski" i „Serce Twe Jezu".
9 für die Parochianen.
$10^1/_2$ Suma za członków Bractwa Różańca św. Pieśni: „Otrzyjcie już łzy płaczące" i „Najświętsza Panna Marja".

Ochrzczono:

4 chłopaków i 7 dziewcząt.

Ślub zawarli:

9 bm. mł. Franciszek Urbańczyk, maszynista z Janowa z p. Filomeną Cichy z m. Janowa. — Mł. Leopold Michalik, ślusarz z Mysłowic z p. Elżbietą Cichy z Mysłowic.

Zmarli:

Fryderyk Meisel, inwalida, 67 lat. Antoni Marek inwalida 52 lata. Konrad Deja, syn górnika Franciszka Deji. Antonja Rak, niezamężna 30 lat. Franciszek Fabian, inwalida 73 lat. Teodor Buchcik, maszynista 31 lat. Gertruda Stanikowska z d. Blondzik, żona kupca Pawła Stanikowskiego.

Zaopatrzono

w tym tygodniu 45 chorych, mianowicie 15 w mieście, 30 poza miastem; o ile w którym domu są osoby, nie mogące przybyć do kościoła celem przyjęcia Sakramentów św., uprasza się rodziny lub właścicieli domów i sąsiadów, aby takowe zgłosili w Urzędzie Parafjalnym.

Kto w czasie wielkanocnym nie przystąpi do Sakramentów św. popełnia grzech ciężki i traci prawo do pogrzebu kościelnego!

Tow. Młodzieży męskiej (oddz. młodszy) w niedzielę, dnia 14. bm. o godz. 4 w salce Kat. Domu Ludowego zebranie plenarne; Oddział starszy w czwartek 18. bm. o g. 7 zebranie.

Tow. Młodzieży żeńskiej zebranie w niedzielę, dnia 14. bm. o godz. 5 popoł.

Polska Kongregacja Marjańska Panien. W niedzielę, dnia 14 bm. generalna Komunja św.; po nieszporach zgromadzenie w starym kościele (godzinki do N. M. P., modlitwy, nauka W. Ks. Prezesa, pieśń).

Kat. Tow. Polek w niedzielę, dnia 14 bm. o godz. 4 zebranie na salce K. D. L.; w środę 17 bm. o godz. tradycyjne „święcone" w K. D. L. ze zabawą.

Straż Hon. Najśw. Serca P. J. w niedzielę, dnia 14 bm. o godz. 6.30 przedstawienie teatralne „Święta Małgorzata"; o godz. 2 popoł. dla dzieci.

III Zakon św. Franciszka w niedzielę 14 bm. po pierwszej mszy św. odnowienie profesu przed ołtarzem św. Franciszka.

Zelatorzy Dzieciąctwa Jezusowego mają zebranie w środę 17. bm. o godz. 4 popoł.

Historja kościoła Najświętszej Marji Panny w Mysłowicach.

Napisał Ks. Jan Kudera, dziekan
proboszcz w Brzezince.

Kto znał starą wieżę dzisiejszego kościoła N. M. Panny zniesioną po pożarze w r. 1901, ten sobie bardzo dokładnie przypomni, iż dolna część tej wieży była ostrołukowa, zbudowana z piaskowca.

Dalszym dowodem liczne fotografje dawnego kościoła zachowane do dziś, które świadczą o budowie w stylu gotyckim. Wreszcie Lutsch w „Kunstdenkmäler der Provinz Schlesien"[5]) pisze o wieży, że ma „Sockel mit spätgothischem Profil". A był to rzeczywiście ładny okaz sztuki gotyckiej! Pierwotnie wieża ta nie była tak potężną, jak się ją widziało w ostatnich latach przed jej rozebraniem. Ale proporcjonalnie do kościoła gotyckiego mniejszego od obecnie stojącego, była ona szczupłą i pewnie też nie tak wysoką. Dopiero później, przez przybudowanie nowych kolosalnych pilastrów, wzmocniono jej fundamenta, a temsamem całą jej dolną część tak, że mógł stanąć ów masywny kolos, jaki się widziało aż do pożaru t. j. do r. 1901. Nie wyprzedzajmy jednak wypadków. Kościół ten gotycki był coprawda mniejszy od obecnego renesansowego, wyposażenie jego jednak musiało być na owe czasy bogate i kosztowne. „Panowie Mysłowic" bowiem należeli do znakomitszej szlachty i słynęli z wysokich koligacji i hojności dla kościoła. Tacy bracia Piotr i Wisław Mysłowscy byli siostrzeńcami arcybiskupa gnieźnieńskiego Bodzanty, który koronował Jadwigę na królowę polską (1384), chrzcił króla Władysława Jagiełłę (1386) i dawał ślub parze królewskiej[6]). On też jadąc do Krakowa niezawodnie odwiedził swoich krewnych a także i kościół w Mysłowicach, bo sam z tutejszej okolicy pochodził i dawniej był biskupem krakowskim. Dwaj bracia Mysłowscy około roku 1400 fundowali prebendę w Mysłowicach, uposażając ją tak szczodrze! Około roku 1500 stali się panami Mysłowic Turzowie, krakowscy magnaci, o których jest pewne, że dla kościołów mieli również bardzo hojną rękę. Powiedzmy jeszcze, że przy wprowadzeniu Ks. Tomasza na przełożonego klasztoru w Miechowie w roku 1509 pomiędzy innymi dostojnikami kościoła był też obecny Andreas plebanus de Mysłowice[7]), to musimy przyznać, że kościół miał dobrych opiekunów. I tak ten kościół pod czułą opieką swoich dobrodziejów stał, aż go w roku 1587 spotkała wielka klęska. Kiedy bowiem w roku 1586 umarł król Stefan Batory[8]), a o tron polski powstały walki między stronnikami austrjackiego księcia Maksymiljana, na czele których stanęli Zborowscy, a pomiędzy zwolennikami królewicza szwedzkiego Zygmunta, z Zamojskim na czele, w dniu 15 października 1587 roku wojska pomocnicze Maksymiljana, mające w swych szeregach oddziały tatarskie i kozackie napadły na nasze Mysłowice, splądrowały je i spaliły. Wtedy też nasz kościół został do tego stopnia zrujnowany — a zresztą stał on już blisko 300 lat, że nie polecało się go odrestaurować, ale postanowiono wybudować nowy kościół.

Na szczęście w czasie tym były Mysłowice pod panowaniem Anny Katarzyny Salomonowej, pani hojnej i bogobojnej, jednej z największych dobrodziejów Mysłowic. A proboszczem w Mysłowicach był na tenczas ks Jakób Marciszewski, człowiek dzielny i zapobiegliwy około podniesienia kościoła. Dziś co prawda dokładnie nie możemy stwierdzić daty, kiedy rozpoczęto nową budowę. Akta bowiem wizytacji kanonicznej kościołów dekanatu bytomskiego z roku 1590 i z lat następnych na razie przepadły, chociaż istnieje nadzieja odnalezienia ich[9]). Pomimo to możemy przyjąć za pewnik, że rozpoczęto budowę nowego kościoła jeszcze przed końcem XVI wieku. Jeden z najlepszych znawców sztuki architektonicznej powiada, ż ze względu na rzut poziomy (plan) należy przyjąć czas budowy na zakończenie drugiej połowy XVI wieku[10]). A jakiż to był ten kościół, który teraz wybudowano? Jak wyglądał i z czego był budowany? Jako materjał na budowę użyto znowu piaskowca z okolicy. Styl był renesansowy czyli odrodzenia, bo stylu tego używano w Polsce przy budowie kościołów, zamków i t. p. od blisko 100 lat. Szerokość kościoła odpowiadała dzisiejszej; co się zaś tyczy długości, to powiedzieć musimy, że sięgał on aż do średniego łuku, to jest do miejsca gdzie obecnie stoi ambona. Wnioskujemy o tem stąd, że łuk ten w porównaniu z innemi łukami wrzyna się znacznie więcej w nawę, a po zewnętrznej stronie kościoła bardzo dokładnie zaobserwować to można, że oddalenie między oknami najbliższemi tego łuku jest znacznie większe od reszty okien. Udowadnia to nam, że pierwotnie była tu wschodnia ściana kościoła, z której dopiero później przy przedłużeniu kościoła w wieku XVIII zrobiono łuk prowadzący do nowej części kościoła. Dodać jednak musimy, że ścianą tą kościół się nie kończył, ale że znajdowała się poza nią jeszcze sklepiona przybudówka z wielkim ołtarzem, tak zwane prezbiterjum czyli mały chór. Czy kościół ten był sklepiony, dziś trudno stwierdzić, ale z różnych danych wnosić można, że sklepienia nie było, a tylko był drewniany sufit. Świadczy o tem np. zapis ks. proboszcza Michała Gosławskiego z dnia 2 maja 1658 r., w którym przeznacza na zasklepienie wielkiego chóru 1000 złotych (Lego mille florenos Polonicales pro fabrica ecclesiae Parochialis alias na zasklepienie kościoła w chórze wielkim).

[5]) Breslau 1894 t. 4 str. 430.

[6]) Windakiewicz, Wawel, Kraków 1925 p. 51.52.

[7]) Nakielski, Miechowia. Cracoviae 1637 str. 575.

[8]) Pohl, Jahrbücher der Stadt Breslau I 134.

[9]) Knosała, Acta synodalia decanatus Bythomiensis, w Mitteilungen des Beuthener Geschichts- und Museum-Vereins III 16.

[10]) Lutsch, l. c.

(C. d. n.)

Wydawca: Kat. Urząd Parafjalny w Mysłowicach. — Odpowiada: Piotr Mądry, Mysłowice. — Tłoczono w drukarni „Sztuka" w Mysłowicach, ul. Powstańców 7.